

Budować czy poczekać?

Samorządy domykając zaplanowane inwestycje, nieświadomie prowokują firmy budowlane do zawyżania cen. Firm budowlanych na rynku jest bowiem za mało, a inwestycji koniecznych do oddania jeszcze przed wyborami całe mnóstwo.

Choć w Gminie Koluszki intensywnie buduje się przez całą kadencję, bez przedwyborczych zrywów, również nasza gmina zaczyna boleśnie odczuwać nienaturalną sytuację na rynku. Dla przykładu 2-kilometrowy odcinek drogi w Świnach jeszcze rok temu budowany był za 200 tys. zł. Obecnie za 1 kilometr drogi w tej samej miejscowości wykonawca liczy już sobie 0,5 mln zł, a zatem 5 razy tyle.

- Jako gmina poważnie zastanawiamy się nad każdą inwestycją. Być może w przypadku tych inwestycji, w których nie ograniczają nas umowy, warto przeczekać wybory i na przykład zamiast jednej drogi, za tą samą kwotę w przyszłym roku wykonać pięć - stwierdził podczas sesji Rady Miejskiej w Koluszkach Mateusz Karwowski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Koluszkach.